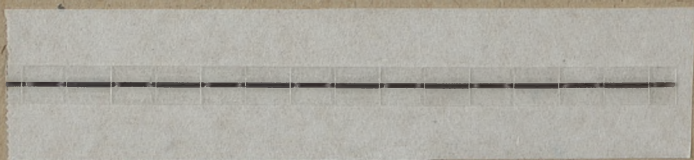


468.634



468634

BIBLIOTECZKA „DRUŻYNY“ № 10.

ADAM CHĘTNIK

**O BOWIĄZKI
JUNAKÓW I JUNACZEK
W MIEŚCIE I NA WSI.**



Wydawnictwo red. „Drużyny“, 1916.
Skład główny w „Księgarni Polskiej“,
Warszawa, Plac Wąrecki 6.

KSIĘGARNIA
Edwarda Trautmana
dawnoiej L. Kempnera
W PŁOCKU

Cena 20 groszy.

12 netto



BIBLIOTECZKA „DRUŻYNY“ Nr. 10.

ADAM CHĘTNIK.

OBOWIĄZKI JUNAKÓW I JUNACZEK

W MIEŚCIE I NA WSI.



Wydawnictwo red. „Drużyny“ 1916
Skład główny w „Księgarni Polskiej“
Warszawa, Plac Warecki 6.

Cena 20 groszy.

5A -



Zakład Narodowy
im. Ossolińskich

468.634



1100002198



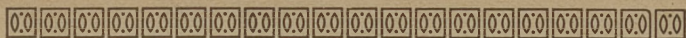
468634

468.634 I

1943 - K - 1816

Drukarnia Artystyczna, K. Kopytowski i S-ka, Nowy-Świat 47.

Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.



„Częste powtarzanie cnotliwych uczynków, czyni człowieka cnotliwym“

(Ks. Grzegorz Piramowicz).

Obowiązki podane w niniejszej broszurce Adama Chętnika opierają się na prawach junackich, są praktycznym tych praw zastosowaniem w codziennych okolicznościach życia. Nie wyczerpują one całej treści junactwa, zawierają jednak rzeczy najpilniejsze.

„Obowiązki” przypomnieć mają młodzieży te ujemne strony powszedniego życia, które rażąco rzucają się w oczy, a na które w junactwie miejsca być nie powinno; przypominają też co czynić należy, ażeby zasługiwać na miano człowieka kulturalnego. Różne usterki życiowe, o których będzie mowa, spotykane są powszechnie w życiu młodzieży naszej, szczególnie na wsi. Czas już, ażeby ze złych przyzwyczai-

jeń się otrząsnąć, a zacząć życie nowe, lepsze. *Mu-*
simy się wyzbyć złych nawyknień; musimy, jak mó-
wił ks. Piramowicz, wprawiać się „nałogiem do do-
brego”.

Redakcja Biblioteczki „Drużyny”.

Obowiązki junaka w mieście.

1. Pomagać spotkanemu człowiekowi, który pomocy potrzebuje. Wskazywać odpowiedni adres, lub ulicę tym, którzy o to się pytają. Obcym przyjezdnym, np. wieśniakom, drogę trzeba nie tylko wskazać, ale objaśnić dobrze kierunek i, o ile czas pozwala, zaprowadzić na miejsce.

2. Stawać w obronie dzieci, kobiet wiejskich lub dziewczyn-służących, o ile ktoś chce je oszukać lub skrzywdzić.

3. Zaczepiających kobiety gromić, (powinni to mieć na uwadze starsi junacy).

4. Nie wyrażać się lekceważąco o żadnej pracy. Każda uczciwa praca, każde rzemiosło godne są uznania; kto z pracowników wykonuje sumiennie swe obowiązki, ten zawsze na nasz szacunek zasługuje.

5. Nie pogardzać rówieśnikami mniej rozwiniętymi i wykształconymi.

6. Przy spotkaniu junaka ze wsi, junak z miasta powinien się z nim przywitać i, o ile czas pozwala, pogawędzić.

7. **W czasie wycieczek** ze wsi junacy w mieście powinni brać jaknajliczniejszy udział w roli przewodników i druhów—przyjaciół.

8. **Uszanować w człowieku** odmienne przekonania. Mieć odwagę wypowiedzieć w razie potrzeby śmiało swoje poglądy.

9. **Znać miasto** i jego zabytki. Znać okolice miasta.

10. **Nie pozwalać** dzieciom grać w pieniądze lub w karty, jak to często widać na podwórzach.

11. **Być grzecznym** w tramwajach, ustąpić miejsca w ławce kobiecie starszej lub starcowi czy matce z dzieckiem, tak samo koleżance—druhnie—junaczce.

12. **Brać udział** w obchodach i uroczystościach podniosłych, religijno-narodowych.

13. **Należać do stowarzyszeń** i związków odpowiednich np. zawodowych, po dojściu do pełnoletności. Należący do danego stowarzyszenia powinien je czynnie popierać, uczęszczać na zebrania i narady, postępować w myśl ustaw danego stowarzyszenia.

14. **Przychodzić punktualnie** na zebrania, odczyty, przedstawienia teatralne i t. p. O spóźnianiu się junaków mowy być nie może.

Podczas jazdy koleją:

1. **Ustępować miejsca** siedzącego kobiecie starszej, matce z dzieckiem lub starcowi czy też kalece. Pomagać przy wnoszeniu rzeczy lub kupieniu biletu tym, którzy tej pomocy potrzebują.

2. **Nie zanieczyszczać** ławek i podłogi odpadkami jedzenia lub owoców, łupinami lub papierem,

O paleniu nie przypominam junakom, bo junacy nie palą, o ile jednak zauważą, że ktoś z pasażerów pali w przedziale dla niepalących, powinni przeciwko temu zaprotestować.

Przestrogi dla junaków w mieście.

Obowiązkiem junaka (junaczki) jest:

1. Zachowywać się przyzwoicie na ulicach, w ogrodach, teatrach, na widowiskach i t. p.
2. Nie chodzić bandami po chodnikach lub alejach i nie potraćać przechodniów; nie rozpychać się na przechadzkach, nie śmiać się głośno, nie pluć na chodniki, nie rzucać pestek, odpadków owocowych t. p.
3. Przy chodzeniu trzymać się prawej strony ulicy, czy też chodnika: w czasie deszczu, gdy ktoś posiada parasol, niech go trzyma tak wysoko, ażeby nie zaczepiać drutami przechodniów.
4. Zrzucać z chodników nogą różne okrawki, części owoców lub skórki pomarańczowe, ażeby te nie stały się powodem wypadku dla kogoś z przechodniów.
5. Nie niszczyć drzew, krzewów i kwiatów w skwerach, ogrodach publicznych i podmiejskich.
6. Nie jeździć szybko na rowerze po ulicach.
7. Nie grać w gry hazardowe, nie oddawać pieniędzy na loterie w celu zdobycia łatwego zysku.
8. Nie kupować rzeczy i przedmiotów, o ile nie wiemy skąd pochodzą i czy nabyte były drogą uczciwą przez przekupnia.

9. **Nie uczęszczać na gorszące widowiska.**
10. **Na przedstawieniach w czasie antraktu nie walić nogami w podłogę, w celu zmuszenia artystów do pędzszego rozpoczęcia następnego aktu.**
11. **Nie podtrzymywać literatury gorszącej, wrogiej naszym obyczajom i kulturze polskiej, zatruwającej dusze młode; nie kupować pornograficznych pocztówek i rysunków.**
12. **Nie robić znajomości i nie zawierać przyjaźni z osobami, o których nie wiemy jakiejś wartości moralnej i czy żyją uczciwie.**
13. **Nie używać brzydkich ulicznych wyrazów i anegdotek, dwuznaczników i piosnek.**
14. **Nie pisać na ścianach i parkanach żadnych wyrazów, ani swych nazwisk; nie kreślić swych monogramów na budynkach i przedmiotach, które oglądamy w czasie wycieczek.**

Obowiązki junaków na wsi.

Obowiązkiem junaka (junaczki) jest:

1. **Należać do stowarzyszeń i związków kulturalno-społecznych *) (kółek rolniczych, straży ogniowych, tow. pożyczkowo-oszczędnościowych, oddziałów miejscowych Tow. Krajoznawczego i t. p.) Junacy i junaczki, zamłodzi do pracy w samych stowarzyszeniach, powinni brać udział w pracach, ułatwiających rozwój tych stowarzyszeń. Popierać też**

*) Nie wcześniej jak w latach 17 — 19.

czytelnie, domy ludowe i wszelkie inne dążenia szlachetne osób starszych.

2. **Popierać czynnie** nasze spółki spożywcze, warsztaty i pracownie, dźwignięte siłami miejscowemi.

3. **Czytać pisma i książki;** zastępy junackie powinny sprowadzać swój organ, mający zaś dochody lub zarobek obowiązani są sprowadzać go dla siebie, o ile ten w danym czasie wychodzi. Junacy starsi, pracujący samodzielnie, obowiązani są nadto sprowadzać sobie jakieś inne pismo - odpowiednie dla nich. Powinni też popierać prasę miejscową (prowincjonalną).

4. **Znać dobrze swoją wieś** (miasteczko, osadę) oraz najbliższą okolicę. Obowiązkiem junaka jest znać dobrze pobliskie drogi i gościńce, lasy, wody, bagna, przewozy (przeprawy), mosty i t. p.; powinien też mieć pojęcie o okolicy dalszej — o pobliskich miasteczkach, gminach lub parafjach. Jeżeli trafi się do wsi podróżny, cyklista lub zbiorowa wycieczka, junak powinien drogę wskazać, wyprowadzić dokąd potrzeba, udzielić odpowiednich wskazówek, również w razie potrzeby ułatwić wyszukanie pożywienia lub noclegu, pomódz w wyszukaniu furmanki.

5. **Podtrzymywać miejscowe muzea krajoznawcze.**

6. **Posiadać wiadomości o miejscowych pamiątkach,** a w tym celu trzeba zwiedzać i poznawać okolicę i wiedzieć gdzie co jest.

7. **Znać miejscowe bogactwa mineralne.** Wiedzieć, gdzie w ziemi jest glina lub margiel, torf, źródło mineralne, wapień, bursztyn, piaskowiec i t. d.

Wiedzieć też trzeba w jakie płody roślinne obfituje miejscowość.

8. **Przeciwdziałać niszczeniu** starych pamiątkowych drzew (np. dębów, lip), olbrzymich lub oryginalnych kamieni i głazów, wyróżniających się od innych; starać się oszczędzać i zachować stare mogiły, związane z naszą historią i bohaterstwem naszych przodków; zachować do przyjazdu specjalistów różne kurhany i „żale“, wykopaliska, szczątki murów oraz szkieletów, skorup i t. p. *)

9. **Brać czynny udział w uroczystościach**, obchodach i rocznicach narodowych, religijnych lub obchodach o ściśle miejscowym charakterze.

10. **Starać się podtrzymywać miejscowe zwyczaje i obyczaje** stare lecz niewinne i nieszkodliwe, jak np. sobótki, dożynki, nowosiedliny i t. p., tak samo ligawki adwentowe, kolędy, herody i inne; popierać grajków i śpiewaków miejscowych, domorosłych artystów np. rzeźbiarzy, malarzy, a także tkaczy, kowali, tokarzy, garncarzy i innych zdolnych rękodzielników, którzy pracą swą podtrzymują dawną kulturę ludową, nawszkroś swojską i polską.

11. **Starać się**, o ile to jeszcze możliwe, zachować od zagubienia miejscowe ubiory i stroje ludowe, piosnki i obrzędy, przechowywane z czasów dawnych.

12. **Nie wstydzić się swego pochodzenia** ani skromnego bytu lub stanowiska. Pamiętać na przysłowie, że „nie sukmana nas zdoła, ale my sukmanę.“

*) Do przeczytania: *A. Chętnik i L. Sawicki*. Dla krajoznawstwa c. k. 25.

13. **Junak** powinien zasadzić co rok przy domu rodziców przynajmniej dwa drzewka (owocowe lub dzikie); jeżeli u siebie posiada już ogródek, niech zasadzi drzewka koledze lub sąsiadowi, albo niech to zrobi gdzieś na placu publicznym, na grobie, przy kościele, gościńcu i t. p.

14. **Junaczka** obowiązana jest hodować kwiaty w doniczkach lub przy domu na kwietnikach.

15. **Zwracać uwagę na młodsze rodzeństwo** lub obce dzieci; uważać, ażeby one przez nieświadomość i głupotę szkód nie czyniły, błotem lub piaskiem się nie obrzucały, studzien nie zanieczyszczały, zwierząt domowych nie dręczyły, owoców niedojrzałych nie zrywały i t. d.

16. **Wszelkimi sposobami odciągać młodzież** miejscową od kart, pijaństwa, ciemnoty i zgorszenia.

Pamiętajcie junacy:

1. **Nie łamać i nie niszczyć drzewek przy drogach i na polach, w lasach i gajach.** Łamanie i niszczenie drzew w czasach obecnych jest barbarzyństwem. Lasy stanowiły dawniej wielkie bogactwo naszego kraju, a dziś nie wystarczy nam drzewa nawet na własne potrzeby. Trzeba oszczędzać każde drzewko, każdy krzaczek. Nie wolno łamać młodych drzewek przy drodze i w ogrodach na kije i pręty, na grabiska i biczyska, nie łamać gałęzi dla zabawki i nie upiększać niemi chat, nie wycinać młodych zagajników na choinki dla dzieci na Boże Narodzenie, ani pięknych gajów brzoźowych na ubieranie chat na Zielone Świątki. Można to robić tylko.

wtedy, kiedy drzewka są specjalnie na te uroczystości hodowane, albo przeznaczone są na cel powyższy przez właściciela.

Do przeczytania: *Jankowski Edm.* Drzewa przy drogach c. k. 8.

2. Nie zakradać się do cudzych ogrodów i sadów. Brzydki ten zwyczaj szeroko jest rozpowszechniony po wsiach. Młodzież starsza i młodsza, gdy jej się nadarzy sposobność, popełnia kradzież owoców i jarzyn, nie tyle w celu zaspokojenia głodu, ile z łakomstwa. Przy kradzieży tej młodzi złodzieje łamią gałęzie drzew owocowych i całe nieraz młode drzewka, troskliwie hodowane przez gospodarzy. Takie postęпки nie powinny dłużej plamić młodzieży wiejskiej.

Do przeczytania: *Jankowski E.* Sad przy chacie.

Nowicki H. Zadrzewianie nieużytków. C. k. 15.

Karczeńska M. O uprawie warzyw. C. k. 24.

3. Nie czynić szkód w polach i łąkach. Nie wpędzać bydła lub koni w cudze zboże, lub na cudzą łąkę, nie kraść cudzej trawy lub siana pozostawionego w stogach. Nie biegać po zbożu i łąkach w celu szukania kwiatów, gdyż z tych korzyści będą nikłe, a szkodę wyrządza się wielką. Do tychże szkód należy pieczenie cudzych kartofli w polu. Chłopcy, jak się gdzie często zmówią na cudzy zagon, to tak go ogołocą z kartofli, że gospodarz tylko resztki otrzyma. Nic dziwnego, że złorzeczy szkodnikom, którzy często nie uważają się wcale za winnych, a tymbardziej za złodziei. Podobnie nie na-

leży trząść bez zezwolenia cudzych gruszek leśnych (dzikich), bo te, choć rosną same na polu, ale posiadają prawych właścicieli. Wielkie nieraz spustoszenie robią chłopcy w cudzych płotach, rozbierając je na ogniska w czasie jeżdżenia na „noclegi“ t. j. na nocne pasienie koni na pola lub łąki. Kradną wtedy wiązki suchej choiny z podwórz i zagród, oraz rozbierają płoty zdala ode wsi zostające. Złodziejstwo to nie lepsze od innych i powinno być ukrócone.

4. **Nie niszczyć drzew brzozowych**, w celu wydobywania z nich na wiosnę słodkiego soku t. zw. „oskoły“. Drzewo po takiej utracie soków schnie lub długo choruje.

5. **Nie łapać cudzych gołębi** za pomocą różnych sposobów, znanych przez gołębiarzy; oddawać cudze roje pszczół.

6. **Nie truć obcych pszczół** w celu zemsty, lub w celu obrony, o ile te w czasie wiosennym urządziły napad na pszczoły sąsiednie. Odpędzić je można innymi godziwymi sposobami.

Do przeczytania: *Stefanowska M.* Co się dzieje w ulach?
C. k. 15.

Bernatowiczówna A. Rady dla pszczelarzy samouków. C. k. 5.

7. **Nie brać cudzych łódek**, które pozostawione są u brzegu rzeki przez właściciela. Łódka taka powinna stać tam, gdzie ją pozostawiono, tymczasem dzieje się nieraz tak, że przyjdzie ktoś, wsiądzie na taką łódkę i pojedzie; inni robią jeszcze gorzej, bo odrywają zamki (kłódki) i łańcuchy od łódek przywiązanych i przeprawiają się na drugą stro-



nę lub jadą na przejażdżkę. Nieraz właściciel przez kilka dni nie ogląda swej własności.

8. **Nie wybierać ryb** z zastawionych cudzych sieci i obcych stawów, oraz z miejsc, gdzie je właściciel-rybak przechowuje. Jest to takie złodziejstwo, jak dobieranie się do cudzej obory.

9. **Nie psuć gniazd** ptakom, jeżeli niema się dowodów o ich szkodliwości. Odkrytego gniazda nie odwiedzać często, bo ptaszki je porzuca, a pozostałe wtedy pisklęta zmarnują się. Nie pastwić się nad owadami (muchy, chrabąszcze, motyle) przez obrywanie skrzydeł, wyszarpywanie nóg i t. p.; szkodliwe owady można niszczyć za pomocą specjalnych środków i sposobów, jak wrzątek, woda z naftą, eter i t. p. Szkodników nie dręczyć po barbarzyńsku, lecz niszczyć prędko bez okrucieństwa.

Do przeczytania: *Dyakowski P.* — Jak urządzać gniazda i opiekować się ptakami? C. k. 20.

Brzeziński M. — Nasi przyjaciele i wrogowie wśród ptaków. C. 25 k.

Brzeziński M. — Owady i ich znaczenie w gospodarstwie. C. k. 20.

Jankowski Edm. — Owady.

10. **Nie niszczyć sów, nietoperzy, jeżów i kre-tów.** Zwierzątka to pożyteczne i niesłusznie je ludzie prześladują i niszczą.

Do przeczytania: Współpracownicy rolnika: jeż, kret i nietoperz.

11. **Nie niszczyć zwierzyny ani zarybku** w czasie niewłaściwym. Nie bawić się w kłusownictwo: nie łapać ryb na trutkę, gdyż niszczymy dużo ma-leństwa; nie łapać ptaszków w sidła i nie pozwalać na to innym; dzieciom, które bawią się łapaniem

w sidła szczygłów, wróbli i innych ptaków wytłumaczyć, że źle robią, o ile zaś nie posłuchają — psuć sidła i zatraski.

Do przeczytania: *Umiński Wł.* — Co człowiek zawdzięcza zwierzętom? Wyd. 3-cie C. k. 12.

12. Nie dręczyć koni i nie przeciążać ich nadmierną pracą. Spotykamy nieraz smutne obrazy obchodzenia się barbarzyńskiego z tymi pomocnikami. Za niesłuszne nieraz lub urojone przewinienia wóznice tną ich biczami i biczyskami po uszach i oczach, biją kijami i drągami.

Do przeczytania: *Dygasiński A.* — Przyjaciel koni. Wyd. 3-cie. C. kop. 15.

Barański Ant. — Konie gospodarskie. C. k. 12.

„ O koniu i stajni. C. k. 15.
Pamiętnik konia. C. k. 12.

13. Nie pozwalać dzieciom bawić się złapanymi ptaszkami, szczeniętami lub kociętami. Nie rzucać kamieniami w psy i nie ganiać ich po drogach; nie szczwac psami przechodniów, „dziadów“ i podróżnych i nie pozwalać tego robić innym.

Do przeczytania: *Stefanowska M.* — Miłość macierzyńska w świecie zwierzęcym. C. k. 15.

14. Nie kaleczyć trzody i dobytku cudzego, gdy ten wlezie w szkodę. Lepiej zapędzić do obo-ry i zawołać właściciela.

15. Nie rzucać kamieniami w zwierzęta, a tym bardziej w ludzi — czy to z gniewu, czy ze złości. Mamy przez to kalectwa ludzi i zwierząt (np obtłukiwanie rogów krowom, wybijanie oczu), tłuczenie syb. Nie rzucać też kamieniami z bata lub z procy

naoślep; kamień taki rzucony z siłą wpaść może tam, gdzie oko nie dojrzy nikogo i zrobić może szkodę lub przyprawić kogoś o kalectwo.

16. Nie zatrzymywać u siebie pożyczonych książek i różnych przedmiotów domowego użytku, lecz odnosić zaraz po ich użyciu. Po wsiach tak się z tem dzieje, że pożyczający wzięty przedmiot pożycza osobie trzeciej, ta pożycza znowu dalej, w końcu przedmiot ginie zupełnie, albo wraca do właściciela po paru tygodniach albo latach. Z książkami dzieje się jeszcze gorzej. Taki porządek trzeba odmienić raz na zawsze.

17. Nie wynosić od rodziców ćwiartek zboża, motków lnu i innych produktów lub wyrobów w celu tajnej sprzedaży. Lepiej załatwić kwestję pieniężną otwarcie, stawiając rodzicom słuszne wymagania za swoją pracę. Nie robić się jednak „domowym złodziejem“, bo taki złodziej podobno najgorszy...

18. Żyć uczciwie. Nie oszukiwać innych przy sprzedaży siana, warzyw lub owoców. Nie pozwalać nikomu fałszować mleka, masła, miodu itp. Ludzie po wsiach, szczególnie bliżej miast położonych, robią to w celu zysku i uważają to za spryt kupiecki, tymczasem jest to zwykle oszustwo i złodziejstwo.

19. Nie marnować czasu. Nie schodzić się na robienie plotek i obmów. Nie marnować wieczorów jesiennych i zimowych, lecz zająć się czytaniem, nauką i wogóle czemś pożytecznem.

Do przeczytania: *Brzeziński A.* — Na długie wieczory. C. k. 20.

20. Nie płać złośliwych figlów sąsiadom. W czasie długich wieczorów jesiennych i zimowych

młodzież wiejska mająca dużo czasu chodzi po wsi i wymyśla różne „psikusy“ wesole dla nich, lecz głupie i szkodliwe. Trzeba młodzież od tego odzwyczaić. Do powyższych należą również złe i szkodliwe zwyczaje doroczne jak wybijanie kamieniami półpościa — aż drzwi pękną, mazanie na N. Rok szyb mieszaniną wody z popiołem i inne.

21. Nie gorszyć młodszych. Nie wyrażać się nieprzyzwoicie wogóle, a szczególnie przy dzieciach. Na wsi nie zwraca się na to uwagi, to też małe dzieci używają w mowie wyrazów, których każdy porządny człowiek musi się wstydzić.

22 Nie urządzać gorszących schadzek, połączonych z pijatyką na jarmarkach i odpustach. Kto ma iść na odpust nie z nabożeństwa, a na jarmark nie dla załatwienia interesu, niech lepiej zostanie w domu.

23. Nie chodzić na pijackie zabawy osób starszych. Młodzież psuje się najwięcej dzięki złym przykładom osób dorosłych ciemnych i zepsutych. Dzieje się to na weselach, chrzcinach i zabawach, na które rodzice zabierają zwykle młode swe dzieci. Junacy powinni temu zapobiegać.

Do przeczytania: *Puławski A. dr.* Pogadanka o picu trunków i pijaństwie. C. k. 6.

24. Nie przeklinać i nie złorzeczyć. Gospodarze i parobcy często klną na czem świat stoi na konie, gdy te nie chcą lub nie mogą ciągnąć, na bydlę gdy to uciecze i t. p. A możnaby wszystko załatwić spokojnie, bez krzyków i zgorszenia.

25. Nie tańcować do upadłego. Niektórzy tak tańczą, że „dziesiąte poty z nich biją“, zmęczą się i napracują, jak przy żadnej najcięższej pracy fizycz-

nej. Co gorsze, że po takich tańcach idą się ochłodzić na mroź, lub piją zimną wodę. Powstają wskutek tego choroby i śmierć. Nieraz panna, bawiąca się pięknie na weselu, w parę tygodni potem schodzi do grobu.

26. Nie pić wody z brudnych glinianek i sadzawek. Powstają z tego różne choroby jak tyfus, febra i inne.

Do przeczytania: Co można widzieć przez szkła powiększające?

Jankowski Edm.—Woda w przyrodzie
C. k. 10.

27. Nie jeść niedojrzałych owoców. Dzieci wiejskie objadają się nieraz niedojrzałym agrestem lub zawiązkami owoców i jagód. Wypadki śmiertelne zdarzają się wskutek tego często, a rodzice nie znając przyczyny, zwalają wszystko na „dopust Boży“.

28. Nie spożywać żadnej padliny. Są tacy, którzy zjadają mięso padłych krów, świń lub drobiu, niekiedy zdechłych na choroby zaraźliwe. Dostają też nieraz od tego różnych chorób jak karbunkul, krosty i inne. Gorzej jeszcze robią ci, którzy sprzedają podobne mięso. Junacy powinni tego pilnować.

29. Nie korzystać z cudzego nieszczęścia. Nie brać wygórowanych cen za furmanki, pomoc lub żywność, wtedy, gdy komuś wypadek się zdarzył lub nieszczęście go dotknęło. Pamiętać należy o tem, że każdemu łatwo o przypadek, a ten, co dziś niczego nie potrzebuje, jutro może o pomoc prosić.

30. Nie wyśmiewać kalek i biedaków. Nie dokuczać chorym umysłowo, nie biegać za nimi po drogach. Nie przedrzeżniać źle mówiących, nie śmiać

się z cudzych braków naturalnych i kalectwa. Nie poniewierać starców.

31. Nie prześladować ludzi o innych poglądach. Nie uważać ich za zdrajców i wyrzutków społeczeństwa, o ile nie ma na to dowodów stwierdzonych.

32. Nie profanować miejsc czczonych i poświęconych. Nie urządzać spacerów i śmiechów po cmentarzach grzebalnych lub kościelnych; nie deptać mogił i nie zrywać z nich pielęgnowanych kwiatów i roślin. Nie obrywać dla siebie i na sprzedaż owoców z mogił ludzkich.

33. Nie wyprawiać gonitew, śmiechów i nawoływań pod murami kościoła wtedy, gdy w nim odprawia się nabożeństwo. Jeżeli jedziesz furmanką i spotkasz kondukt pogrzebowy, stań i czekaj, aż kondukt przejdzie. O czapce nie mówię, bo tę każdy wtedy zdejmuje.

34. Nie używać wyrazów obcych, nie śpiewać pieśni przyniesionych z koszar, nie kłać „po rusku“, nie utrzymywać obyczajów i zwyczajów obcych nam duchem i kulturą.

35. Nie sprowadzać znachorów, którzy zamiast pomocy, kaleczą i męczą chory dobytek, ludzi zaś zapędzają do grobu.

Do przeczytania: Poradnik weterynaryjny dla gospodarzy małorolnych. C. k. 75.

Wroński St. — Jak sobie radzić na wsi w nagłych wypadkach choroby przed przybyciem doktora. C. k. 25.

Junacy powinni się wszędzie i zawsze tak zachowywać, żeby na tem nie cierpiał honor ich osobisty i honor Polski.



Don Leopoldo. Kumbungu.

31 X 1959

BIBLIOTEKA
Zakł. Nar. im. Ossolińskich

468634

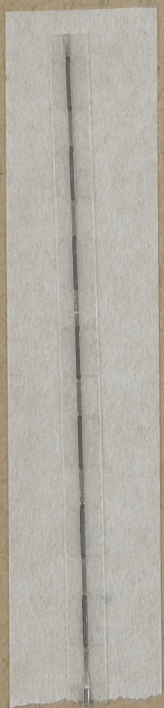
Biblioteczka redakcji „Drużyny“

poleca następujące wydawnictwa junackie:

- ADAM CHĘTNIK. Junactwo**, z 9 rycinami (Biblioteczka „Drużyny“ Nr 6) Cena złp. 2 gr. 20
- **Gry i zabawy junackie** (Biblioteczka „Drużyny“ Nr 7) Cena „ — „ 50
- **Harcerstwo w junactwie** (Biblioteczka „Drużyny“ Nr 8) Cena „ — „ 20
- **Harce junackie w zimie, ćwiczenia, zabawy i harce na śniegu i lodzie, z ilustracjami** (Biblioteczka „Drużyny“ Nr 9) Cena „ 2 „ 10
- **Obowiązki junaków i junaczek w mieście na wsi** (Biblioteczka „Drużyny“ Nr 10) Cena „ — „ 20

**Do nabycia w księgarniach oraz w oddziałach
Towarzystwa „Czytaj!“.**

h





Zakład Narodowy
im. Ossolińskich

468.634



1100002198